

## **PROTOKÓŁ XXI/20**

**z XXI SESJI Rady Miejskiej w Jutrosinie,  
która odbyła się dnia 14 sierpnia 2020 r., o godz. 18:00  
w sali Gminnego Centrum Kultury i Rekreacji w Jutrosinie**

---

### **Obecni na Sesji Radni:**

1. Fabian Małecki
2. Jolanta Kapała
3. Marek Kozica
4. Mirosława Antkowiak
5. Halina Kaźmierska
6. Karol Wieczorek
7. Mirosław Barteczka
8. Bożena Maćkowiak
9. Dawid Kaczmarek
10. Janina Machowicz
11. Tomasz Guziołek
12. Mateusz Janicki
13. Jola Woroch
14. Mariusz Grzywaczewski

Otwarcia – o godzinie 18:00 – XXI Sesji Rady Miejskiej w Jutrosinie – dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Fabian Małecki. Powitał Radnych, Pana Z-cę Burmistrza, Panią Skarbnik oraz Panią Sekretarz.

Przewodniczący Rady stwierdził, że w Sesji uczestniczy 14 Radnych – większość quorum - co oznacza, że jest ona władna obradować i podejmować w pełni prawomocne uchwały. Nieobecność Radnego Ireneusza Mikołajewskiego - usprawiedliwiona.

Lista obecności Radnych stanowi załącznik do protokołu.

### **Porządek obrad:**

1. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej Sesji Rady Miejskiej w Jutrosinie
2. Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy Jutrosin z działalności za okres pomiędzy sesjami
3. Podjęcie uchwały w sprawie: przeznaczenia części umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu
4. Podjęcie uchwały w sprawie: zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok
5. Podjęcie uchwały w sprawie: zaciągnięcia kredytu długoterminowego
6. Podjęcie uchwały w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Jutrosin na lata 2020-2023
7. Interpelacje i zapytania
8. Wolne głosy i wnioski
9. Zakończenie obrad.

Porządek obrad został przyjęty.

#### Ad. 1

Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej Sesji Rady Miejskiej w Jutrosinie

W związku z tym, że do protokołu z poprzedniej Sesji nie wniesiono żadnych uwag został on przyjęty bez odczytywania. Jest do wglądu w Urzędzie Miasta i Gminy w Jutrosinie oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej.

#### Ad. 2

Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy Jutrosin z działalności pomiędzy Sesjami

Głos zajął Pan Marek Glura – Z-ca Burmistrza Miasta i Gminy Jutrosin. Przedstawił w imieniu Burmistrza sprawozdanie z działalności za okres pomiędzy Sesjami (treść sprawozdania stanowi załącznik do protokołu).

- p. B. Maćkowiak – mam pytanie odnośnie folii rolniczych, czy ilość jaką odstawili rolnicy zmieściła się w limicie, który był w złożonym przez Urząd Miasta i Gminy wniosku?

- p. M. Glura – tak, zmieściła się, mieliśmy do dyspozycji kwotę 100 tys. zł., ilość ton, która została złożona tj. 185 ton, a mogliśmy przyjąć bodajże 280 ton.

- p. D. Kaczmarek – czy rolnicy otrzymają jakieś zaświadczenia za złożenie tych folii do PSZOK-u?

- p. M. Glura - tak, zostaną przekazane takie stosowne zaświadczenia o przyznanej pomocy de minimis.

Brak więcej pytań ze strony Radnych.

#### Ad. 3

Podjęcie uchwały w sprawie: przeznaczenia części umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

Głos zajęła Pani Grażyna Niedbała – Skarbnik Miasta i Gminy Jutrosin. „Na podstawie decyzji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu o umorzeniu kwoty 679.999,76 zł., tj. 40 % zaciągniętej pożyczki na zadanie „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Ślaskowo i Nowy Sielec” postanawia się przeznaczyć te środki na realizację przedsięwzięcia „Budowa kanalizacji sanitarnej Szkaradowo, Ostoje w aglomeracji Jutrosin”. Gmina jest zobowiązana do przeznaczenia całej tej kwoty umorzenia na przedsięwzięcie o charakterze proekologicznym”.

Brak pytań ze strony Radnych zatem Przewodniczący Rady – Pan Fabian Małecki odczytał projekt uchwały nr XXI/145/2020 w sprawie: przeznaczenia części umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Wyniki głosowania imiennego:

**ZA (14), PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (1)**

**ZA:** Dawid Kaczmarek, Halina Kaźmierska, Janina Machowicz, Karol Wieczorek, Tomasz Guziołek, Marek Kozica, Jola Woroch, Mateusz Janicki, Mirosław Barteczka, Bożena Maćkowiak, Jolanta Kapała, Fabian Małecki, Mariusz Grzywaczewski, Mirosława Antkowiak.

**NIEOBECNY:** Ireneusz Mikołajewski.

Wyniki głosowania wygenerowane z systemu informatycznego stanowią załącznik do protokołu.

Uchwała Nr XXI/145/2020 została przyjęta przez Radę jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

#### Ad. 4

Podjęcie uchwały w sprawie: zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok

Głos zajęła Pani Grażyna Niedbała – Skarbnik Miasta i Gminy Jutrosin. Przedstawiła zmiany w dochodach i wydatkach oraz uzasadnienie w związku z wezwaniem do poprawy wystosowanym uchwałą nr 17/766/2020 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 22 lipca 2020 roku odnośnie naruszenia przepisu art. 89 i 91 ustawy o finansach publicznych przy podejmowaniu uchwały nr XX/133/2020 Rady Miejskiej w Jutrosinie z dnia 25 czerwca 2020 roku w sprawie: zmiany uchwały budżetowej na rok 2020.

- p. M. Grzywaczewski – rozmawialiśmy z Sołtysami, jeżeli chodzi o te kwoty na fundusz odnowy wsi. Były złożone wnioski na 3 wioski: Stary Sielec, Nad Stawem i Bartoszewice. Te wnioski nie zostały przyjęte i teraz jest propozycja taka, żeby przegłosować tutaj kwotę 16 tys. zł. Pan Żmuda rzeczywiście te pieniądze potrzebuje, bo On już wykonał to zadanie i musi mieć pieniądze, żeby za to zapłacić. Jeżeli chodzi o te pozostałe wioski: Stary Sielec i Bartoszewice, one byłyby skłonne tych pieniędzy nie brać w tym roku, tylko wziąć je z nowym rokiem. Złożyć jeszcze raz te wnioski.

Jakie tam jest dofinansowanie? To jest kwota procentowa?

- p. M. Glura – dofinansowanie jest na poziomie do 30 tys. zł. Natomiast procentowo myślę, że 80%.

- p. M. Grzywaczewski – 80%, czyli powiedzmy, że byłaby to kwota około 40 tys. zł. I właśnie nie wiem czy to jest sens w ogóle przegłosowania tej uchwały. Chodzi o to, że duże pieniądze pójdą na różnego typu dofinansowania. Czy nie lepiej rzeczywiście zmienić to? Tylko na tę jedną wioskę przeznaczyć pieniądze, gdzie już p. Sołtys ma to zrobione. To jest takie moje pytanie, może ktoś się wypowie, może p. Marek powie, co o tym myśli. Czy nie złożyć z

nowym rokiem znowu tego wniosku i uzyskać dodatkowo na każdą wioskę? Czy to nie będzie większa inwestycja, bo mam tutaj mieszane uczucia.

- p. M. Kozica – jak mówiłem na komisjach, no wiadomo że gdyby był projekt i to by przeszło, to za 50 tys. zł. więcej się zrobi, niż za 16 tys. zł. Tylko nie ma pewności, czy w przyszłym roku dostaniemy dofinansowanie i czy nawet będę miał to 16 tys. zł., a teraz za te 16 tys. zł., to coś bym zrobił, jeżeli by była taka sytuacja. A pewności, że wniosek przejdzie to nie ma.

- p. M. Grzywaczewski – jeżeli te pieniądze są zagwarantowane w tym roku, to one przejdą na przyszły rok, my tutaj jako Radni nie pozwolimy żeby zostały przerzucone, czy w jakiś inny sposób rozdysponowane. Cały czas jest kwestia tego, żeby te pieniądze pomnażać, my nie mamy tych pieniędzy zbyt dużo. Róbmy wszystko, te dofinansowania są różne i te pieniądze próbujemy wyciągać z zewnątrz, nie finansować z budżetu. Także taka moja propozycja, żeby te 2 wioski wykreślić i próbować pomnożyć. Ja zawsze mówię, pomnażajmy to co mamy.

- p. M. Kozica – teraz pytanie do p. Skarbnik, czy w ogóle jest taka możliwość, czy te pieniądze przejdą na przyszły rok, czy mamy to gwarantowane.

- p. M. Grzywaczewski – ale przypomnę p. Marku, że my głosujemy za budżetem, Radni odpowiadają za to. Jeżeli p. Skarbnik przeznaczyła to w tym roku, to też musi to przeznaczyć w przyszłym. Pan ma siłę w tym momencie.

- p. M. Kozica – ja nie chcę obciążać Gminy, jeśli w przyszłym roku znowu nie przejdzie ten wniosek mój i Bartoszewic i tak będziemy tkwić w tym.

- p. M. Grzywaczewski – to nie wpływa na żadne korzyści, czy niekorzyści finansowe. Bo tak będziemy składać wnioski o tą odnowę wsi na 3 wioski.

- p. M. Janicki – na komisjach mówiliśmy, że średnio na 3 wnioski dostajemy 1 dofinansowanie. Sołectw mamy 19 i wszystkie sołectwa oczekują żeby coś się działo, żeby coś robić. Jeżeli będziemy przesuwac te środki nie mając gwarancji, że dostaniemy dofinansowanie, to ta ostatnia wioska, która skorzystała, to może za 20 lat do niej wrócimy.

- p. M. Grzywaczewski – nie wiem, czy Pan mnie zrozumiał co mówiłem. Ja mówiłem o rozmnażaniu, mamy kwotę, którą mamy i my musimy ją pomnażać. Nie jesteśmy Gminą bogatą, nie mamy żadnych złóż, żadnych dużych firm tutaj. Budżet nie jest wysoki.

- p. M. Janicki – p. Wiceprzewodniczący - rozumiem, że to też są oczekiwania mieszkańców. Fajnie ma ten Sołtys, który już ma te pieniądze. Jemu już nie zabierzemy. To jest niesprawiedliwe, jeżeli mówimy o tych 2 pozostałych wioskach. 16 tys. zł. nie jest to jakaś duża kwota może, ale jest.

- p. M. Grzywaczewski – widzę, że Pan cały czas nie rozumie. My nie tracimy na tym, budżet na tym nie traci ani złotówki. Jeżeli złożymy te 3 wnioski na dofinansowanie, to nie będzie ani więcej, ani mniej. Więc jaki to ma sens, co Pan mówi do mnie.

Przewodniczący Rady – Pan Fabian Małecki przerwał dyskusję i odczytał projekt uchwały nr XXI/146/2020 w sprawie: zmiany uchwały budżetowej na 2020 rok

Wyniki głosowania imiennego:

**ZA (10), PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (4), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (1)**

**ZA:** Janina Machowicz, Karol Wieczorek, Tomasz Guziołek, Marek Kozica, Mateusz Janicki, Mirosław Barteczka, Bożena Maćkowiak, Jolanta Kapąła, Fabian Małecki, Mirosława Antkowiak.

**WSTRZYMUJĘ SIĘ:** Dawid Kaczmarek, Halina Kaźmierska, Jola Woroch, Mariusz Grzywaczewski

**NIEOBECNY:** Ireneusz Mikołajewski.

Wyniki głosowania wygenerowane z systemu informatycznego stanowią załącznik do protokołu.

Uchwała Nr XXI/146/2020 została przyjęta przez Radę większością głosów.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

#### Ad. 5

Podjęcie uchwały w sprawie: zaciągnięcia kredytu długoterminowego

Głos zajęła Pani Grażyna Niedbała – Skarbnik Miasta i Gminy Jutrosin. „W związku ze stwierdzeniem nieważności uchwały nr XX/135/2020 z 25 czerwca 2020 roku w sprawie: zaciągnięcia kredytu długoterminowego, postanawia się podjąć nową uchwałę w tej sprawie. W związku z realizacją inwestycji „Budowa kanalizacji sanitarnej Szkaradowo-Ostoje w aglomeracji Jutrosin” postanawia się zaciągnąć kredyt długoterminowy w wysokości 2 mln zł. Kredyt ten ma być spłacany w latach 2021-2030. W procedurze przetargowej i umowie będziemy zastrzegać sobie możliwość niewykorzystania części kredytu, bez ponoszenia dodatkowych kosztów”.

- p. M. Grzywaczewski – ja widziałem takie zdjęcie w gazecie „Życie Rawicza”, jak p. Burmistrz stoi z czekiem chyba na 800 tys. zł. Więc my możemy pomniejszyć ten kredyt do 1 mln 200 zł. Dostaliśmy 680 tys. zł. zwrotu z zaciągniętego kredytu na budowę kanalizacji w Domaradzicach, czyli mamy już 1 mln 500 tys. zł. Jeden wniosek o wypłatę części dofinansowania został złożony w styczniu na kwotę 600 tys. zł. i te 600 tys. zł. wpłynęły, bo już aneks jest podpisany i to pójdzie bardzo szybko. To już mamy 2 mln 100 tys. zł. Wyciągnąć te pieniądze z dofinansowania na kanalizację Ostoje –Szkaradowo. Czyli mamy 3,5 mln zł. Więc ja już

znalazłem te 3,5 mln zł., które są, które gdzieś tam krążą, które można wyciągnąć. Więc moje pytanie jest, po co ten kredyt?

- p. Skarbnik – jeżeli chodzi o ten czek, o którym Pan mówi, to te środki wpłyną do nas prawdopodobnie w przyszłym roku, dlatego że jeżeli byśmy wnioskowali żeby środki te wpłynęły w tym roku, to musielibyśmy wiedzieć dokładnie kiedy te środki wpłyną, bo z tych środków nie można refundować wcześniejszych płatności, tylko trzeba zapłacić na bieżąco jakąś fakturę, a to tak naprawdę w końcu roku nie wiem, czy będzie możliwe. Także tutaj zgodnie stwierdziliśmy, że najbezpieczniej będzie wnioskować o te środki na przyszły rok, gdzie mamy kolejny etap kanalizacji sanitarnej w Szkaradowie. Jeżeli chodzi o finansowanie na bieżąco tego zadania, to nie wiem jak Pan to widzi, ale na ten czas bazujemy tylko na środkach własnych i tak właściwie to wydajemy na to zadanie środki, które były zaplanowane na inne cele i już za chwilę możemy być niewypłacalni, bo jeżeli środków unijnych jeszcze nie mam, a płatności idą na bieżąco i w tym roku już zapłaciliśmy ponad 2 mln zł. na to, to ja nie wiem, jak Pan to widzi, ale ja uważam, że my nie jesteśmy w stanie sami sfinansować tego zadania w kwocie 5 mln 890 tys. zł. w tym roku bez dodatkowego wsparcia. Tym bardziej, że zadanie to od początku w budżecie jest zabezpieczone kredytem.

- p. M. Grzywaczewski – ale ja już tu p. Skarbnik tłumaczyłem, że wniosek złożony jest na 600 tys. zł. i te pieniądze przyjdą, one przyjdą bardzo szybko i drugi można złożyć wniosek – co najmniej na 1 mln 400 tys. zł. Więc mamy 2 mln zł. Po co mamy się zadłużać. W zeszłym roku nam z budżetu zostało ponad 1 mln 200 tys. zł., które przeznaczyliśmy na ten rok. Zapłaciliśmy 600 czy 700 tys. zł. za kanalizację już w tamtym roku. Więc praktycznie myśmy wygoszparowali następne 2 mln zł. i otrzymamy dofinansowanie, które przyjdzie na 1000%. Więc tutaj nie widzę potrzeby jakby obciążania Gminy dodatkowym kredytem. Wiadomo, że kredyty nie są za darmo. Nikt nam do tego kredytu nie dopłaci tylko trzeba będzie pokryć jego koszty. Więc uważam, że ten kredyt jest po prostu niepotrzebny i finansowanie jak najbardziej będzie płynne i nie będziemy mieć żadnych problemów. Jeśli ja pytam się p. Skarbnik jakie są dochody, Pani mi odpowiada, że dochody są porównywalne z zeszłego roku. Więc ja nie widzę żadnych zagrożeń, żeby Gmina straciła płynność finansową i nie miała na opłaty rachunków. Jeżeli będzie taka potrzeba, to wtedy się pochylimy nad tym tematem. Po co mamy Gminę zadłużać na 10 lat na kwotę dodatkową. Dlatego uważam, że ten kredyt jest nam w tej chwili niepotrzebny.

- p. Skarbnik – Pan mówi o sytuacji, która być może nastąpi na koniec roku, że te środki powiedzmy z różnych źródeł wpłyną. Ale ja mówię o sytuacji, jaka jest w tej chwili. Rachunki na bieżąco musimy regulować. Nie jest tak, że ja mam gdzieś odłożone pieniądze na realizację tego zadania, bo tak naprawdę to już nic nie mam, bo wszystko co było możliwe, to wszystko żeśmy na ten cel dali.

- p. M. Grzywaczewski – ale dopiero teraz przyszedł nam zwrot 680 tys. zł.

- p. Skarbnik – jeszcze nie przyszedł.

- p. M. Grzywaczewski – no więc mówię, że to przyjdzie. Więc po co my mamy zadłużać Gminę. Ja tego nie rozumiem.

- p. Skarbnik – my musimy być wypłacalni, za to nie będzie Pan odpowiadał.

- p. M. Grzywaczewski – pytam Panią, czy są jakieś mniejsze dochody, dostaję odpowiedź, że nie, tak samo funkcjonuje wszystko, nie mamy żadnych zagrożeń, aby było inaczej.

- p. Skarbnik – proszę Pana, wykonane dochody nie mają żadnego związku z tym zadaniem. Tak jak mówiłam wcześniej, to zadanie w budżecie zabezpieczone było od samego początku kredytem, a nie dochodami.

- p. M. Grzywaczewski – ale niech mnie Pani zrozumie, że my mieliśmy w zeszłym roku 1 mln 200 tys. zł. oszczędności w budżecie, które żeśmy przekazali w tym roku. Także te pieniądze są i uważam, że ten kredyt jest w tej chwili niepotrzebny.

- p. J. Woroch – czy nie możemy np. miesiąc poczekać i zobaczyć co będzie?

- p. Skarbnik – miesiąc czasu trwa wniosek o opinię do kredytu, procedura przetargowa kolejny jakiś czas trwa i za chwilę będzie sytuacja, że nie zdążymy. A jak mówiłam tutaj Państwu na samym początku, będzie zapis w umowie, jak i procedurze przetargowej, że my wykorzystamy tego kredytu tylko tyle, ile faktycznie będzie nam potrzebne, bo tak sobie ustalimy transze, że w grudniu po prostu zostawi się jakąś kwotę na koniec, jeżeli nie będzie potrzeby zaciągnięcia, no to my tego nie zaciągniemy i w grudniu zmieni się tę uchwałę na kwotę niższą. Przecież tak samo robiliśmy w ubiegłym roku. Tak zmniejszaliśmy kwotę kredytu na drogę. Ale jakieś zabezpieczenie w budżecie musi być, my nie możemy tak funkcjonować, że coś mi wpłynie.

- p. M. Grzywaczewski – wpłynie, wpłynie i to nie będzie w płynie, tylko w kwocie. Więc tutaj nie ma takiej potrzeby. Te pieniądze naprawdę wpłyną i po co mamy dodatkowo płacić. Jeżeli ja zadaję Pani pytanie, czy mamy jakieś zaległości w stosunku do firmy, która wykonuje kanalizację, lub czy jest wystawiona jakaś faktura, Pani odpowiada mi, że nie. Być może prace się tam trochę przeciągają i faktura może będzie we wrześniu.

Brak więcej pytań ze strony Radnych, zatem Przewodniczący Rady – Pan Fabian Małecki odczytał projekt uchwały nr XXI/147/2020 w sprawie: zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Wyniki głosowania imiennego:

**ZA (5), PRZECIW (8), WSTRZYMUJĘ SIĘ (1), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (1)**

**ZA:** Janina Machowicz, Tomasz Guziołek, Marek Kozica, Mateusz Janicki, Mirosław Barteczka

**PRZECIW:** Karol Wieczorek, Jolanta Kapała, Fabian Małecki, Mirosława Antkowiak, Dawid Kaczmarek, Halina Kaźmierska, Jola Woroch, Mariusz Grzywaczewski

**WSTRZYMUJĘ SIĘ:** Bożena Maćkowiak

**NIEOBECNY:** Ireneusz Mikołajewski.

Wyniki głosowania wygenerowane z systemu informatycznego stanowią załącznik do protokołu.

Uchwała Nr XXI/147/2020 nie została podjęta.

Ad. 6

Podjęcie uchwały w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Jutrosin na lata 2020-2023

Głos zajęła Pani Grażyna Niedbała – Skarbnik Miasta i Gminy Jutrosin. „Uchwała ta jest konsekwencją zmian wprowadzanych do budżetu Miasta i Gminy Jutrosin”.

Brak pytań ze strony Radnych zatem Przewodniczący Rady – Pan Fabian Małecki odczytał projekt uchwały nr XXI/148/2020 w sprawie: zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Jutrosin na lata 2020-2023.

Wyniki głosowania imiennego:

**ZA (13), PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (1), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (1)**

**ZA:** Dawid Kaczmarek, Halina Kaźmierska, Janina Machowicz, Karol Wieczorek, Tomasz Guziołek, Marek Kozica, Jola Woroch, Mateusz Janicki, Mirosław Barteczka, Bożena Maćkowiak, Jolanta Kapala, Fabian Małecki, Mirosława Antkowiak

**WSTRZYMUJĘ SIĘ:** Mariusz Grzywaczewski

**NIEOBECNY:** Ireneusz Mikołajewski.

Wyniki głosowania wygenerowane z systemu informatycznego stanowią załącznik do protokołu.

Uchwała Nr XXI/148/2020 została przyjęta przez Radę większością głosów.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 7

Interpelacje i zapytania

Brak



#### Ad. 8

##### Wolne głosy i wnioski

- p. F. Małecki – 12 lipca wpłynęło do mnie pismo z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rawiczu o następującej treści: „Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Rawiczu wypełniając ustalenia podjęte na konwencji Panów Burmistrzów i Wójta Gmin, z udziałem Starosty Rawickiego, który odbył się w Miejskiej Górze 7 lipca 2020 roku zwraca się z prośbą o dofinansowanie przedsięwzięć przewidzianych do realizacji w bieżącym roku. Mając na uwadze możliwość zakupu sprzętu i urządzeń wartości 176.014,00 zł. przy zaangażowaniu środków własnych w wysokości 34.104,20 zł. (tylko 19,37%), a także fakt niedysponowania tzw. „wkładem własnym” prosimy o wyasygnowanie z budżetu Gminy Jutrosin kwoty 6.000 zł., która zostanie przeznaczona na dofinansowanie zakupu: mobilnego symulatora zagrożeń pożarowych, pralnicy oraz suszarki do prania odzieży specjalnej, namiotu pneumatycznego oraz butli kompozytowych do aparatów ochrony układu oddechowego strażaków. Wyżej wymieniony asortyment znajdzie szerokie zastosowanie i w zdecydowanej większości będzie wykorzystywany na terenie poszczególnych gmin powiatu rawickiego”.

Proszę o wypowiedź co z tym możemy zrobić?

- p. T. Guziołek – ja myślę, że jeżeli dajemy pieniądze do innych instytucji, takich jak: policja, czy pogotowie ratunkowe w Krotoszynie, to też powinniśmy pochylić się nad tą prośbą Państwowej Straży Pożarnej z Rawicza. Aparaty tlenowe, te które mają być m.in. kupione tutaj z tych środków, które p. Przewodniczący przeczytał, będą służyć też w naszych jednostkach. One za jakiś czas, tzn. już w przyszłym roku praktycznie będą musiały być zaopatrzeniem poszczególnych jednostek. Nikt nie będzie chciał tych butli tlenowych, które teraz posiadamy dalej testować. I tu powstaje pewnie problem, ponieważ jednostki, które będą wyjeżdżać na akcje nie będą wyposażone w odpowiedni sprzęt. Dlatego tutaj taka prośba ze strony Państwowej Straży Pożarnej o dofinansowanie tych zakupów jest jak najbardziej uzasadniona.

- p. M. Grzywaczewski – popieram p. Radnego Tomka, że rzeczywiście to dofinansowanie przydałoby się. Dofinansujemy różne rzeczy, więc tutaj też uważam, że to jest jednak ratowanie życia i jak najbardziej się przychyliam.

- p. F. Małecki – myślę, że to możemy zadecydować również na Sesji wrześniowej, jeżeli Państwo teraz nie podejmą decyzji. Nie jest to sprawa jakaś bardzo, bardzo pilna. Co Państwo uważają?

- p. J. Machowicz – my też myślimy, że trzeba to dofinansować, tak jak tutaj Tomek mówi dofinansowaliśmy Krotoszyn karetkę, to dlaczego tutaj tego nie dofinansować.

- p. F. Małecki – decyzja należy do Państwa. Może przegłosujemy to, kto z Państwa Radnych jest za tym, aby dofinansować Państwową Straż Pożarną w Rawiczu.

- p. M. Grzywaczewski – ale czy nie musimy podjąć uchwały?

- p. M. Antkowiak – podejmiemy ją na następnej Sesji.

- p. F. Małecki – proszę o przegłosowanie, kto jest za tym, aby dofinansować udzielenie dotacji dla Państwowej Straży Pożarnej w Rawiczu?

*(Radni przegłosowali udzielenie dotacji).*

- p. F. Małecki – kolejny temat niezakończony po naszych komisjach - to dofinansowanie do paralotni. Czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie, czy finansujemy, czy nie finansujemy, głównym sponsorem jest LGD Pępowo.

- p. J. Woroch – jeżeli to jest zamknięta impreza, to jest teren Wód Polskich, to dlaczego mamy to sponsorować. W ubiegłym roku 50 tys. zł. było zasponsorowane i to nie było tak mało i myślę, że to dofinansowanie z tych 50 tys. zł. starczy też na ten rok.

- p. M. Janicki – jeżeli można, jak ktoś ma wątpliwości, czy jest to impreza zamknięta. Rozmawiałem z p. A. Legutko i szefem chyba klubu sekcji, to nie jest impreza zamknięta, ogrodzone będą tylko 2 ha, gdzie będą zawodnicy i sprzęt, tam nie będzie dostępu. Cały pozostały teren będzie dostępny.

- p. F. Małecki – o jakiej kwocie mówimy, p. Burmistrz proponował 3 tys. zł.

- p. M. Antkowiak – tysiąc zł., jak p. Starosta – 2 tys. zł., to z jakiej racji my mamy więcej.

- p. M. Janicki – na komisjach było, że p. Burmistrz mówił o środkach w wysokości 3 tys. zł. Myślę - chociaż nie wiem w obecnej sytuacji - że to naszego budżetu nie rozwali. Decyzję podejmie Rada.

- p. T. Guziołek – myślę, że te 3 tys. zł. nie będą zbyt wysoką kwotą, jeżeli tutaj p. Burmistrz widzi taką potrzebę. Dobrze by było, żeby takie zawody sportowe stały się popularne. Będzie to też jakaś korzyść dla mieszkańców, może przyjadą też inni widzowie i np. wynajmą jakiś pokój agroturystyczny. 3 tys. zł. tego dofinansowania nie jest wygórowaną ceną. Zawodnicy bardzo sobie cenią tutaj ten akwen. Mają bardzo dobre warunki wietrzne. W tamtym roku było też sporo widzów i tak jak tutaj Radny Mateusz wspomniał, kibice tak i tak przyjadą, na pewno ciekawskich, którzy będą chcieli obejrzyć te zawody nie zabraknie.

- p. M. Grzywaczewski – to nie wpływa na to, czy my przyznamy jakieś pieniądze, czy nie. Kibice i tak i tak będą. Więc ja nie wiem, co na ten temat myśleć.

- p. T. Guziołek – pamiętajmy też o tym, że w przyszłości chcemy przecież przejąć ten zbiornik.

- p. M. Grzywaczewski – no chcemy przejąć, tak. Tylko Gmina się tak stara, że te rozmowy są tak śmieszne, że aż żal o nich mówić. Perspektywa tego, że przejmujemy ten zbiornik to może za 100 lat.

- p. T. Guziołek – mamy do wydania 3 tys. zł., a w przyszłości może ta inwestycja się odwrócić. Takie jest moje zdanie.

- p. M. Antkowiak – oczywiście, jeżeli to będzie nasze.

- p. M. Kozica – te 3 tys. zł. to nie jest wygórowana kwota, a zawsze się mówiło, że nic się nie dzieje. To dlaczego mamy teraz nie wesprzeć tego, chociażby taką kwotą.

- p. F. Małecki – propozycja p. Mirki była tysiąc zł., Państwa – 3 tys. zł.

- p. M. Grzywaczewski – przyjmujemy średnią – 2 tys. zł.; Starostwo dało 2 tys. zł., to nie będziemy się wychylać.

- p. F. Małecki – co Państwo na to, kto z Państwa Radnych jest za tym, aby dać 2 tys. zł.?

*(Większość – dziękuję bardzo).*

- p. B. Maćkowiak – ja mam pytanie do p. Marka odnośnie rozpoczęcia roku szkolnego, czy nasze szkoły są przygotowane do tego, aby dzieci do nich wróciły 1 września?

- p. M. Glura – przygotowujemy się i tutaj z Dyrektorami Szkół prowadzone są rozmowy, zamawiany jest sprzęt, środki dezynfekcyjne, środki ochrony. Tak aby maksymalnie zminimalizować ryzyko związane z wirusem, który panuje. Myślę, że na tyle ile będzie można, uda nam się zabezpieczyć obiekty.

- p. F. Małecki – jeszcze jeden problem jest taki, m.in. z siłowniami, placami zabaw dla wszystkich dzieciaków w całej naszej Gminie i nie tylko, ponieważ jeżeli udostępniamy plac zabaw, czy siłownię powinniśmy dezynfekować te urządzenia. W jaki sposób to robić, nikt tego nie wie, nie umie tego wytłumaczyć. Musiałaby być jakaś osoba jedna na stałe, żeby w tych godzinach użytkowania tam przebywać i tą dezynfekcję prowadzić.

- p. M. Grzywaczewski – rozmawialiśmy na komisji o tych fajnych ławkach przy rondzie. Większość z nas uważa, że te ławki nie są szczęśliwe w tym miejscu, jak to już sugerowałem na komisji. Przejeżdżając tam kilka razy dziennie widzę te dzieci, praktycznie centralnie przed nimi skręcam. Niech się komuś coś stanie, niech zasłabnie, każdemu się to może zdarzyć. Mamy nieszczęście gotowe. Uważam, że to nie jest dobry pomysł. To jest nawet dziwny pomysł dla mnie. Trzeba się nad tym pochylić.

Druga sprawa – cały czas nasza propozycja jest żeby to rondo nazwać imieniem p. Krystyny Łybackiej. Popelniliśmy dużo błędów podczas pogrzebu, nie zaproponowaliśmy żeby p. Krystyna została pochowana na naszym cmentarzu. Ona była zakochana w naszej miejscowości. Tutaj się urodziła i tutaj często wracała do tego miejsca. To była porażka dla całej Gminy. Wiec tutaj taki wniosek i prośba była, żeby to rondo nazwać imieniem p. Krystyny Łybackiej.

- p. M. Glura – chciałbym się tutaj zwrócić z serdeczną prośbą żeby nie robić z pochówku jakiegokolwiek osoby jakiejś gry politycznej, szczególnie na Sesji w Jutrosinie.

- p. M. Grzywaczewski – to nie jest żadna gra polityczna, nie chodzi mi tu o żadną politykę, powinniśmy dbać o tę Gminę, żeby się w końcu zaczęła rozwijać. Ale nie odpowiedział mi Pan, co z tymi ławkami, czy będzie Pan odpowiadał w przyszłości, za to nieszczęście, które jest tam bardzo możliwe?

- p. M. Glura – ja uważam, że nieszczęście jest możliwe w każdym miejscu, nie tylko tam. Jeżeli Państwo Radni zdecydujecie, że te ławki należy postawić w innym miejscu, to prosiłbym żeby wskazać, które to miejsce jest najbardziej właściwe. Często przejeżdżam tym rondem, te ławki są wykorzystywane przez młodzież, mamy z dziećmi. Jeżeli taka tutaj będzie wola Radnych, to nie widzę żadnego problemu, żeby lokalizację tych ławek zmienić.

- p. M. Grzywaczewski – a kto zaproponował tę lokalizację?

- p. M. Glura – Burmistrz oraz Z-ca Burmistrza.

- p. J. Woroch – ja mam pytanie do Burmistrza, jak wszystkim wiadomo, w naszej Gminie wystąpiło dużo rodzin zamkniętych na kwarantannie z powodu koronawirusa. Jak dzwoniłam do Pana – to chciałam się dowiedzieć, czy Ministerstwo dało odpowiedź, czy rolnicy mogą wyjechać na pole, czy nie, gdy jeszcze niektórzy nadal są na kwarantannie?

Drugie pytanie – jak rolnicy mają złożyć wniosek o dopłaty do paliwa jeżeli nie mogą przyjść do Gminy, w jaki sposób to uczynić? Bo elektronicznie – to nie idzie.

- p. M. Glura – jeżeli chodzi o sprawy związane z wirusem i szczególnie, jeśli chodzi o prace rolników na polach w okresie żniw, czy też później w okresie jesiennym, złożyłem kilka zapytań do Ministerstwa Rolnictwa. Otrzymałem taką odpowiedź i przekażę ją Pani, tak jak przekazywałem wszystkim, którzy byli też zainteresowani tymi odpowiedziami. Także bardzo chętnie tutaj to przekażę.

Jeżeli chodzi o składanie wniosków na zwrot akcyzy na paliwo, to tutaj odpowiemy również, natomiast nie wiem jak to technicznie u nas wygląda, więc nie chciałbym wprowadzać w błąd kogoś.

- p. J. Woroch – jeszcze jedno pytanie – jaką pomoc otrzymali Ci rolnicy w czasie żniw od Gminy, bo wiem np., że w niektórych miastach dostawały rodziny obiady. A w naszej Gminie zainteresowali się czy mają zakupy, czy mają co jeść, czy cokolwiek, czy Gmina zrobiła jakiś krok w tą stronę? Bo z tego co wiem, to nic.

- p. M. Glura – wszystkie osoby przebywające na kwarantannie miały możliwość zgłaszania się do OPS-u o pomoc przy robieniu zakupów, czy przy innych rzeczach.

- p. F. Małecki – jeżeli mogę w tym temacie koronawirusa, uważam, że sanepid lub Gmina powinna poinformować chociażby Sołtysów, że taka rodzina jest chora, w jakiś sposób moglibyśmy pomóc. Natomiast w tej sytuacji to się dowiadujemy od sąsiadów, czy ktoś tam ma tego wirusa, lub jest na kwarantannie. Nie ma możliwości udzielenia takiej pomocy. Czy jest taka możliwość w ogóle?

- p. M. Glura – ale tutaj jakby Burmistrz nie ma informacji o tym, kto jest na kwarantannie. Całym nadzorem zajmuje się sanepid, który nie podlega nawet Staroście.

- p. J. Woroch – dzwoniłam do sanepidu, zaczęłam się wypytywać też, to tylko straszą karami, nie wolno wyjść, bo będzie kara itd. Jesteśmy tylko straszeni karami, ja tego normalnie nie rozumiem. Rolnicy chcieli sprzedać trzodę chlewną, no nie mogli sprzedać bo nikt nie podjedzie. Świnia rośnie i co mają odchudzić ją. Nie rozumiem tego. Gmina powinna pomóc trochę.

- p. M. Glura – tylko proszę zrozumieć, że to nie Burmistrz, nie Gmina i nie Radni ustalają te zasady.

- p. J. Woroch – nie można do Wojewody, czy gdzieś się odnieść?

- p. M. Glura – rozmawiałem ze Starostą, rozmawiałem z osobą z Urzędu Wojewódzkiego i to co mówiłem, pisałem niejednokrotnie e-maila do Ministerstwa. Na pierwszego nie otrzymałem odpowiedzi, to pisałem ponownie i ta odpowiedź przyszła.

- p. M. Grzywaczewski – ale ta odpowiedź jest jaka, bo rzeczywiście są takie problemy, że trzeba tego świnia sprzedać, bo on nie może być dłużej. Ma 120, czy 130 kg, nie może mieć więcej, czy są rozwiązania jakieś? Czy przyjeżdżają z sanepidu po to, czy co? Bo to rzeczywiście jest jakiś problem, który musi być rozwiązany. Mówimy, że tych zachorowań jest coraz więcej. Nawet nie trzeba się zbadać, żeby wiedzieć, że jest się chorym, no ale straszą, że nie możemy wychodzić, musisz siedzieć w domu, czy jesteś zdrowy, czy się źle, czy dobrze

czujesz. To są takie tematy, które trzeba jakoś rozwiązać. Myślę, że tych tematów jest dużo, dużo więcej. Nie wiem jak jest oddawane mleko w tej chwili. Jak to się odbywa i jakie są wytyczne jak to robić?

- p. J. Machowicz – na swoim przykładzie mogę powiedzieć, że policjanci byli bardzo chętni, żeby przywieźć żywność, jakieś lekarstwa zapewnić, jakby ktoś potrzebował.

- p. J. Kapała – rozmawiałam z Panią, która wyszła z kwarantanny i po prostu ona miała pretensję do naszej opieki, że nie było żadnego zaangażowania, żadnego zainteresowania, a jeszcze tak jak p. Jolka Woroch tutaj mówiła, wspomnę też o tym, że ona miała dom mieszkalny po jednej stronie drogi, a oborę, czy tam chlewnię po drugiej stronie i miała nawet zakaz z sanepidu przechodzenia przez drogę, żeby odpaść te swoje zwierzątka.

- p. M. Glura – ja to rozumiem, ale to są wszystko uwagi do sanepidu.

- p. M. Grzywaczewski – nie są uwagi do sanepidu. Sanepid ma proste wytyczne, jeżeli ktoś jest zakażony, niech siedzi, najlepiej by było go rozstrzelać, bo by było mniej. Bo tak sanepid do tego podchodzi. Ja też nie ukrywam, że wracając z zagranicy byłem na kwarantannie. Rzeczywiście policja przyjeżdżała do mnie bardzo często, bo ludzie dzwonili, że gdzieś mnie widzieli, gdzieś w sklepie byłem itd. Także policja jak najbardziej przyjeżdżała codziennie, ale żeby ktoś tam przedzwonił z Gminy, czy cokolwiek, czy coś potrzebujemy, to takiego pytania nie było. Może Pani jako Radna ma większe układy w Gminie i do Pani przedzwonili, bo ja będąc na kwarantannie nie miałem takiego telefonu. Tu jest dużo spraw nad którymi rzeczywiście trzeba się pochylić. Te zachorowania wzrastają. Ludzi będą przymuszać żeby pozostali w domach i takich problemów będzie coraz więcej. Nie wiem jak to zrobić, ale trzeba się rzeczywiście nad tym pochylić, żeby Gmina po prostu pomagała, żeby Gmina była też dla ludzi, a nie tylko dlatego, żeby brać podatki i z tego sobie funkcjonować.

- p. M. Janicki – też miałem znajomych, którzy byli zarażeni, policja gdy przyjeżdżała za każdym razem pytała się czy potrzebują jakiejs pomocy, czy jakiś kontakt, mogą to zgłosić. Wiem, że też opieka społeczna się kontaktowała i w naszej Gminie była też grupa ludzi, nazwijmy to „dobrej woli”, która tym ludziom chętnie pomagała robić zakupy itd. Więc myślę, że jeśli ktoś zadzwonił do opieki, że ma problem z zakupami, to ta pomoc przyszła. Zgadzam się z tym, że jest problem w rolnictwie, bo w tej branży pracuję, ale to jest na poziomie ministerialnym i sanepidu. Bo jeżeli Burmistrz powie chodźcie sobie na tę drugą stronę, przyjedzie sanepid i przyłoży karę 50 tys. zł.

- p. M. Grzywaczewski – ale znowu Pan nie zrozumiał o czym żeśmy rozmawiali. Myśmy tutaj rozmawiali o Gminie, nie wiem, czy Pan nie wie, że policja nie jest własnością Gminy. Ze swojego przypadku, jak siedziałem 14 dni na kwarantannie i może do Pana znajomych rzeczywiście ktoś dzwonił, ale Pan ma zawsze inne zdanie, Pan ma innych znajomych. Więc my nie mówimy tu o policji, tak. Jakby Pan słuchał, to by Pan wiedział, że my nie mówimy o policji, tylko mówimy co robi Gmina, że nic nie pomaga, że nie działa, nie dopytuje co inni mają zrobić z tymi świniakami, które rosną. Mówimy o tym problemie, więc niech Pan posłucha co mówimy. Chodzi o to, żeby nie przespać na tej Sesji, klikać tylko „za”, czy „przeciw”.

- p. M. Janicki – ja nie wiem czym sobie zasłużyłem tutaj na te cenne Pana uwagi, ale była dyskusja szersza, nie tylko o świniach, trzodzie chlewnej, do czego też się odnosiłem, OPS jest jednostką Gminy.

- p. M. Grzywaczewski – ale trzoda chlewna i świnia to jedno i to samo. To jest jeden i ten sam produkt.

- p. M. Janicki – Szanowny Panie, jestem absolwentem Akademii Rolniczej.

- p. M. Grzywaczewski – wymienia Pan dwa gatunki, a to jest jedno i to samo.

Pan Fabian Małecki przerwał dyskusję i poinformował obecnych, że kolejna Sesja odbędzie się 17 września 2020 roku.

#### Ad. 9

Zakończenie obrad

O godz. 19:18 Przewodniczący Rady – Pan Fabian Małecki zakończył obrady XXI Sesji Rady Miejskiej w Jutrosinie.

Protokołowała:

/-/ Paulina Drozdowska